

Nowoczesność w rozliczaniu ogrzewania

Rozmowa z PIOTREM HUPAŁOWSKIM, dyrektorem do spraw handlowych i pełnomocnikiem Zarządu Metrona Polska Pomiary i Rozliczenia Sp. z o.o.

– Proszę nam powiedzieć, czym zajmuje się reprezentowana przez pana firma?

– Metrona Polska jest jedną z wiodących firm rozliczeniowych, działającą na krajowym rynku już od 13 lat.

– Zwyciężyliście w przetargu na wymianę podzielników kosztów ogrzewania oraz dokonywanie ich odczytów w naszej spółdzielni. Wiemy jednak, że centrala waszej firmy mieści się w Warszawie.

– To prawda. Od 2000 roku jednak działa nasz oddział w Szczecinie. Ma już zatem spory zakres doświadczeń i – jak wskazuje dotychczasowa praktyka – charakteryzuje go wysoki stopień profesjonalizmu w zakresie świadczonych usług.

– Kiedy zamierzacie rozpocząć wymianę wy-parkowych podzielników na elektroniczne?

– Te prace rozpoczniemy 21 sierpnia na osiedlu Bukowym i trwać będą one do 30 września. 11 września nasi pracownicy wkroczą na osiedle w Zdrojach i zakończą je również 30 września. Od 1 października przez cały miesiąc ta wymiana dokonywana będzie na osiedlu Dąbie, a od 1 listopada do końca miesiąca będziemy je wymieniali w rejonie Zawadzkiego na osiedlu Lewobrzeże. Chciałbym też dodać, że o dokładnych terminach mieszkańcy każdego budynku będą powiadamiani oddzielnymi ogłoszeniami, które z kilkudniowym terminem wyprzedzenia rozwiesimy na klatkach schodowych. Zdajemy sobie jednak sprawę, że nie wszyscy będą mogli w tym czasie być obecni w mieszkaniach, dlatego też wyznaczać będziemy dwa terminy: podstawowy i rezerwowo.

– Proszę nam jeszcze powiedzieć, jakie to będą podzielniki?

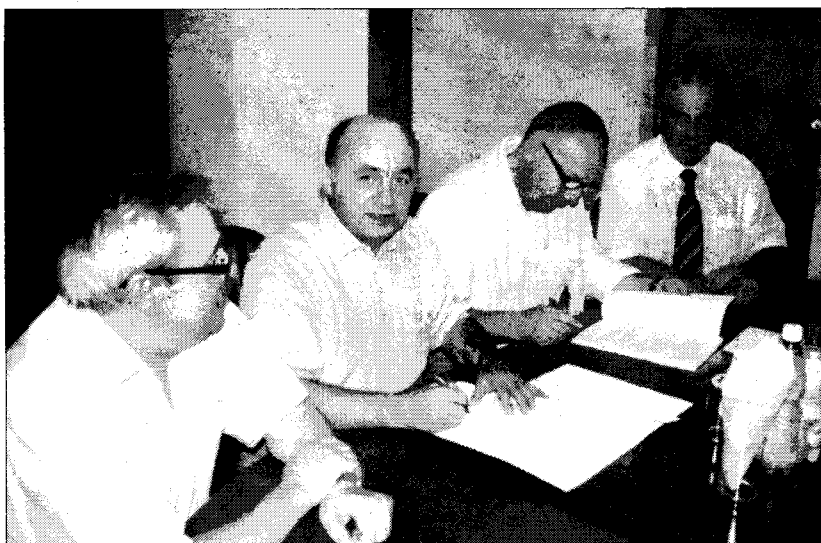
– Są to najnowsze urządzenia elektroniczne TELEMETRIC-Plus, wyposażone w dwa mikroprocesorowe czujniki pomiaru temperatury.

– Dwa?

– Tak. Jeden mierzy temperaturę kaloryfera, drugi zaś – pomieszczenia. Mikroprocesor je analizuje w momencie, gdy grzejnik zaczyna oddawać ciepło – rozpoczyna proces naliczania jednostek. Co zresztą widoczne jest na specjalnym wyświetlaczu. Dodam jeszcze, że te podzielniki są już trzecią generacją urządzeń wytwarzanych przez Metronę. Były one badane przez laboratorium WTP w Berlinie oraz mają certyfikat wydany przez Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Techniki Instalacyjnej INSTAL, potwierdzający zgodność działania tego urządzenia z normą europejską. Gwarantuje też możliwość dokonywania jednoznacznych odczytów, gdyż zapamiętuje zużycie jednostek energii cieplnej na koniec każdego okresu rozliczeniowego.

– To dość skomplikowane.

– Wszyscy posiadacze mieszkań otrzymają w dniu montażu pisemną instrukcję na temat działania tego podzielnika i sposobu odczytu dostępnych na wyświetlaczu informacji.



Od lewej: zastępca prezesa SM „Dąb” Marek Nielek, prezes SM „Dąb” Józef Karbowniczyn, Wilhelm Huuck członek zarządu „Metrona Polska”, Piotr Hupałowski dyrektor ds. handlowych „Metrona Polska”.

– W przeszłości zdarzało się jednak, że taki podzielnik chowano do lodówki...

– Rzeczywiście niebagatelną sprawą jest zabezpieczenie go przed różnymi manipulacjami. Dlatego też czynimy to w sposób dwustopniowy. Pierwszym z nich jest tak zwana plomba mechaniczna z tworzywa sztucznego umocowana na zewnątrz urządzenia. Na tym nie koniec. Istnieje bowiem również zabezpieczenie elektroniczne rejestrujące zdjęcie przedniej części podzielnika. Jeśli zdarzy się taki przypadek, informacja o tym trafi do administracji budynku.

– Na zakończenie proszę nam jeszcze powiedzieć, w jaki sposób dokonywane będą odczyty tych podzielników?

– W tej dziedzinie nastąpi prawdziwa, jeśli można tak powiedzieć – rewolucja. Co prawda – podobnie jak było to dotychczas – każde mieszkanie w wyznaczonym terminie odwiedzi nasz pracownik. Nie będzie on jednak spisywał wyników odczytu na specjalnym formularzu i prosił o jego potwierdzenie

na piśmie. Ten zabieg przeprowadzany będzie bowiem automatycznie: do czynnika przyłożona będzie specjalna głowica połączona z przenośnym komputerem. Wszystkie zawarte w podzielniku dane zostaną zapisane w jego pamięci i wprowadzone do systemu rozliczeniowego. Po przetworzeniu powstanie indywidualne rozliczenie kosztów ogrzewania tego lokalu.

– Wyrażone w złotówkach?

– Właśnie. Ponadto znajdują się na nim wszystkie dane umożliwiające sprawdzenie, czy zostało ono poprawnie dokonane. Bo w specyfikacji wymienione zostaną wszystkie podzielniki zainstalowane w mieszkaniu i można będzie sprawdzić, czy odczytano je prawidłowo. W efekcie więc instalowany przez nas system podziału kosztów ogrzewania przynosi wzrost dokładności rozliczeń i podnosi ich wiarygodność.

– Dziękuję panu za te informacje.

(Rozmawiał W. Jurkiewicz)



Z redakcyjnej poczty

W imieniu frajerów

Szanowny Panie Redaktorze!

Wedle danych Głównego Urzędu Statystycznego mamy w kraju 3,5 miliona mieszkań spółdzielczych. Z tego 2,6 miliona wykupionych przez poszczególnych członków na tak zwaną własność spółdzielczą lub odrębną. Stanowią więc zdecydowaną większość w porównaniu z 900 tysiącami lokali użytkowanych na prawach lokatorskich.

Należę właśnie do tej większości. Na początku lat dziewięćdziesiątych nabyłem swoje mieszkanie. Nie przyszło mi to łatwo, choć korzystałem ze wszystkich zniżek i promocji, jakie oferowała spółdzielnia. Należność spłacałem w ratach. Poszło na to trzydzieści moich

stytucyjnego, nie bojąc się utraty 900 tysięcy głosów wyborców?

Powie ktoś, że w ostatnich latach, gdy brano pod uwagę rynkową wartość mieszkania, praktykowano zdzierstwo, jako że część mieszkańców już spłaciła kredyty. Ale, na litość faraona, owe pieniądze nie szły do zachłannych kieszeni prezesów, lecz przeznaczano je na modernizację budynków i dostosowywanie standardów wyposażenia mieszkań do wymogów XXI wieku. Czyli – w interesie nas wszystkich. Zresztą takie obowiązywało wówczas prawo. Być może kulawe, ale prawo. I chyba bardziej sprawiedliwe niż obecne...

Z wielu publikacji prasowych jasno wynika, że u źródeł tej kontrowersyjnej